

Gdy poezja i fotografia idą w parze

Podczas wieczoru poezji Jadwigi Łozińskiej i fotografii Alka Ziółkowskiego opatrzonego tytułem „Przenikanie” sala Ośrodka Społeczno-Kulturalnego SM „Podzamcze” pękała w szwach. Twórcy w swoich pracach, korzystając z różnych dziedzin sztuki, pokazali piękno otaczającego nas świata w jego wymiarze duchowym i materialnym.

Wydarzenie przygotowały: Komisja Fotografii Krajoznawczej przy PTTK Oddział Ziemi Wałbrzyskiej i OSKSM „Podzamcze”.

Zgromadzonych licznie gości powitał Roman Ludwiczuk, prezes wałbrzyskiego Oddziału PTTK. Alek Ziółkowski, szef Komisji

Fotografii Krajoznawczej o/PTTK w Wałbrzychu, jest znanym doskonale nie tylko wałbrzyszanom fotografem, który ma na koncie



• „Przenikanie” przyciągnęło wielu gości

Fot. udziłone/FB KFK PTTK Oddział Ziemi Wałbrzyskiej

wystawy indywidualne i zbiorowe, organizatorem wydarzeń poświęconych sztuce fotografii i zapalonym turystą. Ekspozycja zaprezentowana na Podzamczu ukazywała warsztat artysty, prezentując zdjęcia wymagające perfekcji podczas fotografowania o wschodzie lub zachodzie słońca, gdy jest już niewiele światła. Twórca pokazał także zdjęcia ludzi uchwyconych na trasach turystycznych.

Na pomysł „Przenikania” artyści wpadli wspólnie. - Próbowaliśmy znaleźć sposób, aby do wspaniałej poezji Jadzi stworzyć tło i klimat. To udało się dzięki naszym świetnym fotografom z KFK, którzy bardzo indywidualnie podeszli do wierszy i przygotowali każdemu etiudę – mówił Alek Ziółkowski. Autorami diaporam byli: Krystyna Kosińska, Piotr Sadoczyński, Wojciech Świeściak, Alek Ziółkowski. Wiersze czytała autorka oraz aktorka Barbara Ziółkowska. - Pragnę wyrazić radość, że będę mogła podzielić się z państwem tym, co do tej

pory było tylko moje – opowiadała Jadwiga Łozińska. Pierwszy wiersz napisała w wieku 10 lat dla swojej mamy. Jej dorobek dzisiaj liczy około 100 utworów. Tematem jej strof są: miłość, życie, mama, przyroda. - Jestem osobą uczuciową i wrażliwą na to, co mnie otacza, więc moje wiersze powstają na bazie reflek-

sji nad przeróżnymi tematami. Lubię także obserwować ludzi. To wszystko pobudza moją wyobraźnię – dodała. Serdeczna atmosfera, chwile wzruszenia i artystyczne doznania, których doświadczyli widzowie, były pozytywnym efektem przenikania się poezji, fotografii i muzyki.

Alicja Śliwa



• Barbara Ziółkowska i Jadwiga Łozińska czytały wiersze